

O sporządzaniu programów gospodarczych

po myśli Art. 9 Rozp. Prez. Rzeczyposp. z dnia 24 czerwca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 57.

Intencją nowego rozp. o zagospodarowaniu lasów będących prywatną własnością było nie tyle ujednostajnienie przepisów o zagospodarowaniu i utrzymaniu lasów, ponieważ tego nie osiągnięto — owszem przeciwnie — pomnożono tylko te przepisy o jedną ustawę, względnie rozporządzenie, pozostawiając resztki 4 ustaw państw zaborczych w mocy — ile utrzymanie w ewidencji istniejących lasów i położenie zapory dewastacyjnej gospodarce powodowanej przez nadmierne wyręby z jednej, a zaniedbanie zalesienia z drugiej strony.

Pomijam już sprawę samego pospiesznego wydania i jak już krótkie doświadczenie uczy nie należyście przemyślanego rozporządzenia, wprowadzenie chaosu w ustawodawstwo agrarne do jakiego ustawy lasowe zaliczyć należy — zwrócić muszę jednak uwagę na drobiazgowość tej ustawy.

Taka drobiazgowość n. p. żądanie sporządzenia programów dla lasów o obszarze ponad 5 *ha* a poniżej 50 *ha* jest dowodem dyletantyzmu, który nie mógł się zrodzić w umysłach rozpatrujących gospodarkę leśną ze stanowiska obejmującego szersze horyzonty. Aby tak drobiazgowo wnikać w tok naszej krajowej gospodarki lasowej, musiałyby istnieć 3 warunki.

Pierwszy i najważniejszy w tym wypadku to:

- a) wyższa znacznie kultura tej części społeczeństwa, którą to zarządzenie dotyka,
- b) wyższa wartość drewna i co za tem idzie,
- c) intensywniejsza gospodarka lasowa.

Tych trzech warunków brak, najsurowsza ustawa ich nie stworzy, może natomiast wyrzucić skutek inny jak niepotrzebne rozgoryczenie i burzenie ludności przeciw zarządzeniom władzy, ignorowanie tych zarządzeń, a tem samem poniżenie autorytetu tejże.

Zastanówmy się krótko, czy z punktu widzenia ekonomiczno-społecznego zachodzi potrzeba takiego bezwzględnego ograniczenia dysponowania drewnem na tak małych powierzchniach, których obszar w warunkach przewidzianych w § 1 Rozp. Min. Roln. z dnia 1 lipca 1927 Dz. U. R. P. Nr. 59 może być mniejszym aniżeli 5 *ha*.

Lasy takie, choćby nawet 50-cio hektarowe nie wywierają bezwarunkowo żadnego wpływu ani na klimat, ani na ilość i częstotliwość opadów atmosferycznych, ani na uregulowanie nieszkodliwego odpływu wody, ani też produkcja tychże nie może żadną miarą

wpływać na zaopatrzenie miejscowej ludności w drewno, a tem mniej zaważyć na bilansie handlowym i mieć wpływ na stałe podniesienie się dobrobytu poszczególnych obywateli.

Ograniczenie, względnie ścisła kontrola użytkowania takich lasów mogłaby być i powinna być zastosowaną w rzadkich zresztą wypadkach, w którychby się rozchodziło o ochronę przeciw zmywaniu gruntu przez wodę, podrywania brzegów, przeciw usuwiskom, tworzeniu się wydm, lawin i t. p.

Czy utrzymanie lasu, względnie ograniczenie jego użytkowania jest w wyżej naprowadzonych względów wskazaniem, należałoby to nasamprzód stwierdzić i takie lasy dopiero otoczyć ustawową opieką, a nie traktować ich szablono.

Rozpatrując więc kwestję tą z tego punktu widzenia, dochodzi się do przekonania, że w naszych stosunkach przymus przedkładania programów winien być nałożony — poza wpieryw wymienionymi wyjątkami — dla lasów o obszarze od 51—100 *ha*, dla lasów zaś ponad 100 *ha* winien przedłożyć właściciel plan gospodarczy.

Takie zarządzenie rozwiązałoby trudność wywołaną oznaczeniem tak małego obszaru jako minimum w dwóch kierunkach, a to:

Umożliwiłoby właścicielowi większego obszaru jako lepiej finansowo sytuowanemu ponieść kosztą sporządzenia takiego programu przez uzdolnionego do tego rodzaju pracy zawodowej, uwolniłoby ludzi biedniejszych od ponoszenia tych kosztów i wreszcie uniknęłoby się zresztą, a szczególnie w pojęciu mało kulturalnej części ludności, słusznego rozgoryczenia z powodu ograniczenia dysponowania swoją własnością.

Uwagi te jednak odnoszą się wyłącznie do obszarów leśnych oderwanych, a więc nie łączących się ze sobą, w wypadkach jednak, w których nawet najdrobniejsze parcele łączą się w jedną całość, której odlesienie nie może być dla stosunków miejscowych i ogólnospołecznych obojętne — natenczas lasy te, do szeregu właścicieli należące, należy z punktu ustawowego uważać za całość i poddać je rygorowi ustawy. W wypadkach opisanych powinno się położyć nacisk nie tyle na użytkowanie, ile na zalesienie.

Gdyby jednak podniesienie minimum obszaru, na którym ciążyłby obowiązek przedkładania programów gospodarczych był nie dopuszczalny, natenczas dla uproszczenia i ułatwienia spełnienia ustawą nałożonego obowiązku należałoby odstąpić od żądania programu w formie w Art. 9. ustęp 2. przepisany, ale należałoby je zastąpić raczej spisem tych parceli lasowych w danej gminie, do których z uwagi na ich obszar stosować się ma postanowienie tego artykułu.

Spis taki w jego najprostszej formie miałby zawierać:

A) w nagłówku:

Oznaczenie Województwa,
Starostwo,
Nazwę gminy,
Właściciela.

B) w rubrykach druku:

1. liczbę porządkową,
2. numer parceli lasowej,
3. obszar tejże,
4. opisanie treściwe siedliska np. równe, nachylone lub spadziste w kierunku.....

Gleba np. glina, piasek, żwir, kamień,

5. Zwięzłe opisanie drzewostanów na każdej z parcel z osobna, tu podany ma być rodzaj drzewa, jego wiek, stopień zadrzewienia np. pełny, przerąbany lub przełamany do $\frac{1}{4}$, do połowy itp. Krótkie zapodanie, ile, o ile drzewostan złożony z kilku rodzaj drzew złożony zajmuje mniej więcej każdy z rodzajów z osobna, tudzież ile zajmują drzewostany młodsze, ile starsze, jak również powinno być zapodane, czy drzewostan podrośnięty, czy też nie.

6. Plan cięć. W tej rubryce zapodaniem być powinno, jak wiele drzewa potrzebuje właściciel rocznie na pokrycie własnych potrzeb, nie wyłączając z tej rubryki również i ilości przeznaczyc się mającej na coroczną sprzedaż.

Taki preliminarz rozchodu drewna winien obejmować najmniej okres 5-cio letni. Ponieważ nie można wymagać, aby właściciel kilkuhektarowego lasu obliczał etat czy to powierzchniowy czy też masowy, więc powinniśmy wystarczyć, aby zapodał ilość sztuk według rodzaju drzewa, tudzież zapodał jeżeli nie średnicę, to przynajmniej obwodnicę drzew do wycięcia proponowanych.

Wskazanemby było, aby rubrykę tą podzielić na 2 kolumny i w pierwszej wpisać ilość sztuk według poszczególnych rodzajów drzewa na danej powierzchni się znajdującej, w drugiej zaś ilość sztuk i ich rozmiary w danym okresie do wyrybu przeznaczonych. Wykaz powinien w tym wypadku obejmować wszystkie drzewa od 20 *cm* (obwodnica 63 *cm*) w górę, mierzonych w wysokości piersi.

7. Zalesienia. W rubryce tej powinien właściciel zapodać, czy spodziewa się naturalnego obsiewu, czy też zamierza zalesić względnie uzupełnić ewentualnie istniejące naloty i podrosty z ręki.

Ponieważ użytkowanie na takich małych obszarach musi być z natury rzeczy płądrowniczym, zatem należałoby się spodziewać na-

turalnego obsiewu. Pouczenie, jakimi sposobami ten obsiew się powoduje, względnie powstanie jego ułatwia, powinno być obowiązkiem dotyczących komisarzy ochrony lasów.

8. Rukrykę „Uwagi“ dla zatwierdzającej taki uproszczony program władzy.

Spisy te w dwóch egzemplarzach sporządzone, winna dotycząca gmina w terminie jej wyznaczyć się mającym zebrać, spisać w odpowiednim druku znów w podwójnym egzemplarzu i przedłożyć odnośnemu Starostwu.

Uwagi powyższe nasunęły mi się z kilkumiesięcznego doświadczenia, nieraz bowiem rozwiązanie takiego zagadnienia jak etat, trwałość użytkowania, zalesienia w lasach o tak minimalnych obszarach, chętnie pozostawiłbym do rozwikłania ogrodnikowi parkowemu, który każde z drzew może indywidualnie traktować.

Spisy w ten sposób sporządzane, ułatwiłyby w wysokim stopniu organom ochrony lasów sprawdzanie tych programów a zarazem dały możliwość zakwalifikowania danego lasu czy ma być on uznany za uchronny lub nie.
